Nr. 223. Piątek 5 października 1923 roku. Cena numeru mk. 4000. Rok XIV.



# ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA", Sosnowiec.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.
Prenumerata wynosi:
marek 80000.
Z odnoszeniem miesięcznie mk. 90.000.
W Zagłębiu po za Sosnowcem, Będzinem i Dąbrową mk. 95.000.
Z przesyłką pocztową mk. 95.000 miesięcznie.
Zagranicą mk. 120.000.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Sosnowiec. REDAKCJA: Piłsudskiego 4, telef. 54. ADMINISTRACJA: Dęblińska 1, tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Dąbrowa, Sobieskiego 8. Telefon 73.





# Walka pozycyjna.

Sosnowiec, 5 października.

Zwycięstwo chrześcjańskiej jedności w narodzie i powstanie rządu narodowej większości należy uważać za zbudowanie mocnej pozycji, z której zaczęła się wytężona walka o generalną przemianę warunków bytu i rozwoju państwa polskiego.

Ta walka pozycyjna zaczęła się pod hasłem wyrugowania zewsząd zła, chaosu, słabizny, w których objęciach od kilku lat marniała Polska, nękana zgubnemi rządami lewicy.

Zwycięstwu chrześcjańskiej jedności narodowej i powstaniu rządu większości towarzyszyły wybuchy złości lewicowo-mniejszościowej i entuzjazm zdrowych żywiołów narodowych, instynktownie czujących zbliżanie się wielkich i zbawiennych przemian w życiu narodu. Wierzono wówczas w niemal błyskawiczne przyjście lepszego jutra.

Wiara ta była wskaźnikiem, że owe pierwsze zwycięstwa narodu są istotną jego potrzebą i otuchą.

Rząd większości nie zawiódł pokładanych w nim nadziei — rozpoczął olbrzymią pracę, którą należy rozłożyć na dwie części: pierwej trzeba usunąć chwasty i śmiecie, które zaległy w w Polsce, a później na czystym już gruncie — rozpocząć planową rozbudowę bytu i potęgi Polski.

Pierwsza część jest na ukończeniu; rząd wykrywa i usuwa całe mnóstwo błędów w gospodarce i administracji, czyni porządki w skarbie, w polityce wewnętrznej i zewnętrznej—przeorywuje grunt dla siejby ładu i planowej pracy rozbudowczej.

I pod tym względem szczerze patrjotyczny ogół nie może czynić zarzutów dzisiejszemu rządowi.

Pozostaje druga część — wykorzystanie uskuteczniających porządków i reform — dla rozwoju dobrobytu i potęgi Polski.

Rząd narodowy nie cofa się przed tym ciężarem — z wielkim samozaparciem podejmuje go, pragnąc dwuch tylko rzeczy: W narodzie musi być dalsza wiara, że to, co się dobrze zaczęło, musi też przy dobrej woli dobrze się zakończyć.

Ta wiara narodu w błyskawiczność naprawy stosunków, która towarzyszyła powstawaniu rządu, musi dziś stać się pełnem ufności, mądrem i cierpliwem oczekiwaniem systematycznego postępowania tej naprawy—aż do zamierzonego celu. Ale wiara ta samą tylko biernością swą nie dokona niczego.

„Z mocy waszej — wiara wasza; z wiary waszej czyn wasz będzie" — o ten właśnie czyn chodzi w tej chwili; on ma być nie tylko źródłem moralnego poparcia rządu i faktycznej pomocy w jego gigantycznej pracy, ale i największą przyczyną — do osiągnięcia zupełnej naprawy stosunków.

Walka pozycyjna nieskończona, ona rozwija się dopiero, zwycięży ten, kto wierzy w zwycięstwo i gotów jest do wielkich czynów i ofiar.

Wiara w powodzenie wielkiej akcji naprawy powinna i musi dziś spowodować wielki czyn najmocniejszego zespolenia narodu, bez którego udziału walka owa nie może rozegrać się zwycięsko.

Rząd z narodem — cały naród z rządem — oto hasło chwili bieżącej, hasło może już niedalekiego zwycięstwa.

Wiary tedy w zwycięstwo — mocnej jedności i pomocy narodu potrzeba — żeby rząd dzisiejszy spełnił w całości swoje posłannictwo.

Potrzeba też ogólno-narodowej świadomości, że dwie tylko alternatywy stoją przed nami: Solidarność narodu i współpraca z rządem narodowym aż do zwycięstwa — lub nowy bezład i niemoc i uzależnienie Polski od wpływu wrogich czynników. Tertium non datur...

Jeśli walka pozycyjna o byt mocarstwowy Polski potoczy się aż do skutku pod temi hasłami — zakończy się niewątpliwie bliskiem już, walnem zwycięstwem narodu.

# O POLSKIE KRESY.

Ataman zamach knowa w głowie . . . . .
Noweż boje nam zapowie?
Ura bracia! niechaj skinie, wnet ochoczo w taniec nowy
Z czajek na koń! — Ura — ho ura!
Limany nasze Limany,
W ogniach goreją kurhany.

Piosenka pożogi dźwięczy dziś na kresach w każdym polskim dworku, w każdej lackiej chacie.

Snują się po wsiach jakieś ciemne postacie, o zmroku nikt nie waży się wychylić z domu, do łoża kładą się ludzie z dubeltówkami, bo może za godzinę,

za dwie będzie napad, może nagle zaświeci krwawa łuna w oknach i cała sadyba stanie w płomieniach.

Wstają kresowcy ze zmorą na sercu, dzień przemija w trwodze a każda noc jest męczarnią. Gdyby była nadzieja, że się to wszystko dziś, jutro, za miesiąc skończy, a tu niema nadziei na lepsze jutro. Społeczeństwo polskie na kresach jest już zmęczone, znękane tem nieustannem czuwaniem. Trwa ono dotąd na posterunku, jak trwał Mohort, żelazny hartem, ale ta męska postawa zaczyna się zarysowywać.

Ludzie obarczeni dziećmi, ludzie słabsi wyprzedają się powoli i opuszczają kresy.

W zastraszający sposób topnieje żywioł polski nad Seretem, Zbruczem, uciekają w głąb kraju dwory, nauczycielstwo. Każdy niepewny jutra.

Palą się lasy dlatego, że polskie — palą się stogi dlatego, że je stawiała ręka polska, giną bezwiestnie polacy po lasach, posterunkowi straży pogranicznej, żandarmi, policja, w perzynę obracają się ledwo odbudowane dwory i gospodarstwa polskie, dlatego, że tą lasze.

Od Dniestru aż ku Mińskowi prawie, trwoga i przerażenie.

Majestat Polski ginie na kresach, kultura nasza cofa się ku Wiśle, wielkie śpichrze zbożowe kurczą się, bo jak rozległe kresy wszędzie wielka niedola nasza.

A my wewnątrz kraju spokojni, bezpieczni, używamy wywczasów powojennych.... jakby za najlepszych czasów. Kresy daleko, łun pożarów nie widać, strzałów nie słychać, dzwony trwogi nie biją nad twoją głową na alarm, kresy daleko....

* * *

W ubiegłą niedzielę, w teatrze zimowym zapowiedziana była akademja o kresach.

Na akademję przyszło 30 osób..... Zagłębie, najgęściej w Polsce zaludnione tak bardzo się sprawą kresów przejęło, że aż 30 osób reprezentowało je na akademji.

A tymczasem w tej właśnie chwili odbywał się pogrzeb posła Sadowskiego, którego bandyci przy wieczerzy, w gronie dzieci zamordowali.... A my radzimy w 30 o kresach.....

Może to polityka pewnych grup.... i dlatego tak społeczeństwo trzyma się z daleka?

W polityce kresowej nie ma różnic, nie ma warstw.

Agitacja czeska w Małopolsce, rosyjska na Wołyniu, Polesiu, Litwie kurczy nasz stan posiadania z każdym dniem. Polska maleje, bo na kresach coraz większy brak ludzi, coraz większa nędza polska.

Nie ma tygodnia, aby zbrodnicza ręka nie wyważyła szyn kolejowych, nie podłożyła miny pod most, nie zburzyła studni kolejowej, nie spaliła sadyby polskiej.

Upadamy na duchu i nie widzimy jutra, nie mamy poczucia jedności całego naszego plemienia, żyjemy chwilą, goniąc tylko za tem jak wysoki dziś kurs dolara....

W takiej sytuacji nie ma stanów, nie ma różnic. Społeczeństwo musi obudzić w sobie poczucie samoobrony, a do tej roboty stanąć winni wszyscy bez wyjątku.

Jeszcze dziś na żelaznej bramie w Hucie Katarzyna są slady kul po nich.... wówczas strzelali do robotnika, dziś strzelają do chłopa i żołnierza, który własną krwią wywalczył sobie kawałek kresowej ziemi, zabranej nie rusinowi ale polakowi, który był wierny swej własnej macierzy i dotrzymał ten skrawek ziemi nato, aby ją teraz rodakom przekazać.

I my na to wszystko patrzymy ze stoickim spokojem.

Kresy daleko, łuny nie widać, jęków nie słychać.......

Z palących potrzeb kraju ta sprawa jest pierwszą z pierwszych.

I śpieszyć nam się potrzeba.

W Prusach budzą się Mazurzy, przezierają na oczy. o pomoc wołają polacy pod zaborem czeskim, gnębieni, przepędzani z kąta w kąt. Tym kiedyś trzeba przyjść z pomocą. Wyginą jeżeli się spóźnimy. Dlatego się śpieszyć trzeba, wewnątrz kraju umocnić najpierw twierdze polskości. To nie znaczy, że bronić chcemy imperjalizmu, to samoobrona plemienna, to krzyk o ratunek dusz polskich.

Nasza apatja, nasz nierozum społeczny prowadzi do tego, że wolno polaka mordować, palić, niszczyć, zabijać bezkarnie i ogół patrzał będzie na to spokojnie i aplaudował na rzecz bliźnich ukraińców i rosjan. Wspaniała dobroduszność.

Trzeba się obudzić z tej martwoty. Brak poczucia wspólności interesów i jedności świadczy, żeśmy znikczemnieli, żeśmy nie warci tego, co nam losy dały.

Niechże wracają niemce i moskale i rządzą nami, niech Kraków zabiorą po raz drugi Wacławy... Lepiej nam być parjasami niż gospodarzami na własnych rubieżach.

Niech w szkole polskiej zapanuje po raz drugi język rosyjski i niemiecki, niech w koszarach biją polskie dziecko po twarzach i kopią butem.....

Niech polskiego miatieżnika wywożą w tajgi, na Kaukaz w sołdaty, niech polak po raz drugi strzela w serce brata.

* * *

Ogłoszono, że akademja o kresach odbędzie się po raz drugi dziś.

Pierwszy raz była pusta sala. Niechajże tym razem zawstydzi się polskie serce.

Nam wszystkim trzeba wielkich rekolekcji społecznych, roztrząsań nad własną niemocą ducha, nam wszystkim trzeba szkoły społecznej.

Anglik australijski czy kanadyjski jest sercem związany z macierzą i czuje za całość, żyd jest jeden na całej kuli ziemskiej, jedynie polak pozwala się tratować na swej własnej ziemi i dobrodusznie przebaczać i kurczyć swoje własne gniazdo. Choćbyśmy sto win mieli na sumieniu, to zawsze czas zacząć poprawę. Trzeba zakasać rękawy na nowo i iść z ratunkiem na kresy, bo tam giną nasi właśni bracia a przez to topnieje Rzeczpospolita.

Zywe słowo, które o kresach po raz drugi wygłoszą ludzie dobrej woli przekona każdego o potrzebie pomocy kresom. Niechaj przeto każdy, kto na tej akademji nie był pośpieszy w dniu 5 października o godz. 7-ej wieczorem do teatru zimowego. Przekona się.

A gdy i teraz teatr będzie pusty, nic to — mówcie do kamieni a kamienie się poruszą.

**Władysław Mazur.**

# Wieści ważne.

(Z wczorajszych pism i depesz).

Na posiedzeniu komisji wojskowej przyjęto artykuły 66—69 projeku ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, dotyczącej kontyngentu i służby stałej w armji, następnie art. od 80—96 dotyczące zwolnień od powszechnej służby wojskowej, zawierania małżeństw, przez osoby wojskowe, postanowień karnych za przestępstwa wynikłe z ustawy. Na posiedzenie popołudniowe przybył minister spraw wojskowych Szeptycki i udzielił odpowiedzi na interpelacje posłów. Przebieg tej części posiedzenia uznano za poufny.

— Posiedzenie rady naczelnej stronnictwa „Piasta“ zwołane będzie w pierwszej połowie listopada. Plenarne posiedzenie klubu parlamentarnego p. s. l. „Piasta“ zwołano na 9 bm.

— Po rozprawie rehabilitacyjnej rabina Szapiry, który za czasów najazdu bolszewickiego został rozstrzelany za zdradę stanu w Płocku, sąd wojskowy okr. warsz. wyrok sądu doraźnego wojskowego utrzymał w mocy.

— Na mocy uchwały likwidatorów byłego banku austro-węgierskiego, rząd polski otrzymał dalszą ratę w kwocie 500 tys. koron złotych, co według wartości obecnej przedstawia sumę 36 i pół miljarda marek polskich.

— W połowie przyszłego miesiąca przyjeżdża do Polski wycieczka parlamentarzystów jugosłowiańskich. Wycieczce przewodniczyć będzie prezes skupczyny Javanovic.

— Z powodu trzęsienia ziemi, jakie miało miejsce przed kilku dniami w okolicy Taiti na wschodniem wybrzeżu wyspy Formozy, zostało zniszczonych wiele budynków. Straty są olbrzymie. Zachodzi obawa, że katastrofa pociągnęła za sobą ofiary w ludziach.

— Wedle doniesień z Sofji padło pastwą płomieni około 250 domów w miejscowości Vrica. Wiele osób zostało pokaleczonych. Pożar był bardzo niebezpieczny z powodu wybuchu bomb, ukrywanych przez komunistów w różnych domostwach.

— Z Quai D'Orsay urzędowo zaprzeczają wiadomościom praskim o zawarciu konwencji wojskowej między Francją a Czechosłowacją.

— Na statku „Cziczerin“ przybyła do Konstantynopola z Rostowa sow. sowiecka misja repatrjacyjna, składająca się ze znanego komunisty Potiemkina i profesora instytutu propagandy na Wschodzie, Mirnego. Misja miała za zadanie rzekomo ułatwiać powrót uchodźców rosyjskich do ojczyzny. Władze tureckie zakazały członkom misji opuszczenia statku i wysłały do Angory depeszę z zapytaniem, czy wogóle pozwolone będzie misji wylądować w Konstantynopolu.

— „Praperec“ donosi, iż w piewszej połowie b. m. nastąpi spotkanie Pasicza z Mussolinim w Wenecji. Pismo przewiduje, iż spotkanie to przyczyni się do wyświetlenia oraz pokojowego załatwienia sprawy Rjeki.

— W okolicy Moskwy bezrobotni robotnicy dokonali napadu na oddział czekistów, prowadzący aresztowanych. Aresztowanych zwolniono, a czekistów poraniono i pobito, a dwuch—zabito.

# Z kraju.

**Napady band na pograniczu.** Onegdaj dwie bandy bolszewickie na pograniczu polsko-białoruskiem w powiecie wilejskim napadły na graniczny posterunek policji państwowej i po walce uprowadziły z niego 3 posterunkowych na terytorjum bolszewickie. Odtąd zaginęła po nich wieść wszelka.

Władze rozpoczęły energiczne badania w tej sprawie.

Porwanie trzech posterunkowych, jest zemstą za pochwycenie w tych dniach głównego przywódcy band bolszewickich na naszem pograniczu Szczebiota i osadzenie go w więzieniu. Szczebiot pod silną strażą przewieziony został z Wilejki i osadzony w więzieniu na Łukiszkach.

Pochwycony nareszcie herszt bandy operował czas dłuższy w powiatach pogranicznych przy pomocy broni i pieniędzy bolszewickich.

Każdy jego napad rabunkowy ogłoszony był w pismach sowieckich jako powstanie białoruskie i z odpowiedniemi komentarzami podawany zagranicą.

**Pokłady złota w Wielkopolsce.** Jak donosi prasa zachodnio-poznańska, z Kępna, w miejscowości Rychtal, znaleźli pracujący robotnicy dwa metry pod ziemią w czystym białym piasku bryłę ważącą około 6 funtów, zawierającą złoto. Zdumieni i zaciekawieni właściciele, wysłali część bryły do instytutu geologicznego przy uniwersytecie w Poznaniu, celem zbadania zawartości kruszcu.

Wykopanie takiej bryły jest bądź co bądź ciekawem odkryciem geologicznem.

**Moskiewski powiew.** W Łodzi rozpoczął się proces 15-tu młodocianych komunistów, oskarżonych o agitację antypaństwową. Na ławie oskarżonych zasiadło 14 młodych żydów i jedna żydówka, wszyscy w wieku od 19 do 23 lat.

Są to przeważnie synowie zamożnych rodzin żvdowskich w Łodzi, a 5-ciu z nich to synowie spekulantów walutowych. Cały pierwszy dzień i drugi rozprawy zajęły zeznania świadków. Po mowie prokuratora przemawiali przeszło przez 5 godzin obrońcy.

Na ławie obrońców zasiadali z Warszawy adwokaci: Duracz, Honigwill i Sterling, z Łodzi zaś Kempner, Więckowski i Maurycy Kohn.

**Samoskazanie się na karę śmierci.** W tych dniach, w związku z ujawnionemi na poczcie w Warszawie nadużyciami, polegającemi na systematycznem ogałacaniu przesyłek pocztowych z cennych zawartości, aresztowany został oskarżony o dopuszczenie się tych nadużyć funkcjonarjusz poczty 30-letni Wojciech Rozbicki.

Osadzony został w jednej z cel tymczasowego aresztu przy urzędzie śledczym, ponieważ tenże urząd prowadził przeciwko niemu dochodzenie.

Wczoraj wieczorem poddano Rozbickiego badaniom i w tym celu sprowadzono go z celi, znajdującej się na II piętrze, do kancelarji na I piętrze.

Rozbicki jakoby przyznał się do zarzucanego mu przestępstwa.

Po skończonem badaniu, polecono tego zupełnie na duchu złamanego człowieka odstawić z powrotem do celi.

Jakoż w drodze Rozbicki doszedłszy do II piętra w chwili, gdy znajdował się jeszcze na klatce schodowej nagle złożywszy ręce na sposób pływacki, rzucił się głową na dół w przepaść klatki schodowej.

Gdy przerażeni dozorcy znaleźli się na parterze ujrzeli już tylko trupa z roztrzaskaną głową.

# Kronika.

## Kalendarzyk.

| | |
|---|---|
| 5 Piątek. | Dziś † Placyda M.<br>Jutro Brunona W.<br>Wsch. słońca 5.52<br>Zach. „ 5,50 |

**Powtórzenie akademji „Kresy wschodnie“.** Dziś o godzinie 7 wieczorem w sali teatru zimowego odbędzie się po raz drugi akademja „Kresy wschodnie“. Bilety wcześniej nabywać można w powiatowym sekretarjacie zw. lud. narodowego w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16 od 9 do 1 pop. i w cukierni „Zacisze“.

**Dbajmy o pamiątkę historyczną.** Roboty około doprowadzenia do należytego stanu zamku będzińskiego zostały zredukowane, komitet bowiem liczyć się musi z wydatkami.

Należy spodziewać się, iż społeczeństwo pospieszy z ofiarami, aby jedyna w Zagłębiu pamiątka historyczna została w jaknajkrótszym czasie odrestaurowana.

**W sprawie kartofli.** Ludność Zagłębia odczuwa mocno brak ziemniaków, to też każdy przybyły wagon z tym artykułem oblegany jest przez tysięczny tłum

Ze względu na sprzyjającą pogodę, należałoby sprawą tą zająć się już obecnie, zwłaszcza zaś miejskie wydziały żywnościowe winny zatroszczyć się o to, aby ludności nie pozostawić, jak to miało miejsce w roku ubiegłym, bez ziemniaków.

**Kłopoty finansowe.** Zarówno miasta Zagłębia, jak i sejmik znajdują się obecnie w poważnych kłopotach finansowych, nowe bowiem podatki jeszcze nie wpłynęły, spadek zaś marki i wzmagające się wydatki stawiają zarządy komunalne w wysoce kłopotliwej sytuacji.

Wypłacanie poborów pracownikom rozkłada się na raty, nb. mocno spóźnione, wszelkie zaś inwestycje siłą rzeczy muszą być odkładane do lepszych czasów.

Główne podpory finansów samorządów naszych, t. j. podatek od węgla i dochodowy są w toku i dopiero kiedy można będzie czerpać fundusze z tych źródeł, sytuacja ulegnie poprawie.

**Rozbudowa stacji.** Skutkiem nadmiernego przeciążenia stacji kolejowych w Zagłębiu, przystąpiono do rozszerzenia trasy kolejowej i obecnie na wzzystkich stacjach trwają roboty przy budowie nowych torów.

Jest to oczywiście słaby półśrodek jednakże w obecnych warunkach pozwoli na sprawniejszą działalność kolejową, szwankującą skutkiem przeciążenia.

**Inspekcja kopalni.** Od kilku dni bawi w Zagłębiu naczelnik wyższego urzędu górniczego w Warszawie, p. Karwaciński, celem zbadania stanu bezpieczeństwa robót górniczych w kopalniach, jak również skontrolowania stacji ratunkowej w Sosnowcu i zbadania sprawności jej w akcji ratowniczej.

Jak słyszeliśmy, organizacja wspomnianej stacji ulegnie bezwarunkowej zmianie.

**Kombinacje rzeźników.** Rzeźnicy mięsa wołowego znów zaczynają stosować dawne sposoby, odmawiając ludności sprzedaży mięsa zwykłego, proponując natomiast mięso koszerne.

Władze nasze niejednokrotnie przekonały się o szkodliwości wprowadzenia dwuch gatunków mięsa i należałoby system ten jaknajprędzej skasować, żydzi bowiem sprzedają mięso zwykłe na wyrób kiełbas, ludność zaś nie mając innego wyjścia, musi nabywać mięso koszerne.

Wczoraj np. w Dąbrowie niektóre jatki były przepełnione mięsem, mimo to, rzeźnicy sprzedawali tylko mięso koszerne, a gdy zwrócono im uwagę na wiszące ćwierci, oświadczyli, iż mięso to już sprzedane.

Policja winna zwrócić baczną uwagę na powyższe praktyki, ludność zaś o każdym tego rodzaju wypadku winna zawiadamiać magistrat lub policję.

**Wiec nauczycielski.** Zarządy organizacji nauczycielskich w Zagłębiu Dąbrowskiem zwołują wiec nauczycielstwa szkół powszechnych, średnich i zawodowych pow. będzińskiego w sprawie zamachu na prawa nauczycieli. Wobec ważności sprawy całe nauczycielstwo obowiązane jest przybyć na wiec, który odbędzie się w Sosnowcu, w niedzielę dn. 7 paźdz. o godz. 4-ej pop. w sali związkn kolejarzy vis a vis red. „Iskry“.

646 *F. Zbiegniewski*

**Sprawy sanitarne.** Za anty-

sanitarny stan nieruchomości w Czeladzi, policja miejscowa pociągnęła do odpowiedzialności sądowej z górą 30 właścicieli domów w Czeladzi.

**Aresztowanie.** Policja będzińska w tych dniach aresztowała Leona Stęchlika z Mysłowic, który dokonał kilku kradzieży bielizny i garderobę na tamtejszym terenie. Skradzione przedmioty spieniężał w Modrzejowie i Dańdówce. Pięciu paserów z Modrzejowa i Dańdówki, od których część skradzionych przedmiotów odebrano, zostali pociągnięci do odpowiedzialności.

**Brak soli.** W ostatnich dn. dawał się odczuwać w Sosnowcu wielki brak soli. Przyczyną tego zjawiska jest to, że wkrótce ma nastąpić podwyższenie podatku od soli, kupcy więc przed zwyżką ukrywają posiadane zapasy tego artykułu.

**Popis policji.** W nadchodzącą niedzielę na boisku przy ul. Wiejskiej w Sosnowcu odbędzie się popis policji ze wszystkich komisarjatów i posterunków policyjnych pow. będzińskiego. Na całość popisu złożą się ćwiczenia lekkoatletyczne, boksowanie i in. Najbardziej chyba praktyczne zastosowanie ma sport w służbie policyjnej, dobrze więc czynią władze, starając się o podniesienie sprawności stróżów bezpieczeństwa publicznego przez wpajanie w nich zamiłowania do sportu.

Publiczność zaś ze swej strony powinna zapełnić boisko po brzegi, by przekonać się, ile już zrobiono na polu zaszczepienia tężyzny fizycznej w szeregi funkcjonarjuszów policji.

**Wyjaśnienie.** Na życzenie p. Władysława Gadomskiego, syna Piotra i Rozalji z Czaplińskich, zam. w Dąbrowie Górniczej przy ul. Francuskiej 30, pracującego w biurze budowlanem firmy E. Kosiński, zaznaczamy, że niema on nic wspólnego z Wł. Gadomskim synem Michała i Katarzyny, przeciw któremu toczyła się ostatnio rozprawa w sądzie okręgowym o zgwałcenie.

**Samobójstwa.** W nocy z wtorku na środę otruła się esencją octową niejaka Marja Zybura, zam. na Radosze. Desperatka zmarła po krótkich cierpieniach.

Nocy zaś wczorajszej Salomea Psur usiłowała odebrać sobie życie przy pomocy kwasu solnego. Denatkę odwieziono do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

Przyczyną obu tych wypadków jest zawód w miłości.

**Kradzież garderoby.** Nocy wczorajszej nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Brewura przy ul. Dalekiej w Sosnowcu i skradli garderobę i bieliznę wartości około 33 miljonów marek.

**Smierć przy pracy.** W ub. poniedziałek, pracujący przy budowie domów na Pogorji pod Ząbkowicami Józef Korzec spadł z rusztowania do dołu, wskutek czego uległ silnemu potłuczeniu i wstrząśnieniu systemu nerwowego. Przewieziony na kurację do mieszkania w Ząbkowicach Korzec zmarł w ub. wtorek rano. Zmarły osierocił żonę i troje dzieci.

**Pożar.** Na pustkowiu pod Olkuszem, z niewiadomej przyczyny powstał pożar w zabudowaniach gospodarskich tamtejszego gospodarza Mikołaja Skotnicznego. Spłonęła stodoła ze zbożem i przybudówki. Straty wynoszą z górą 100 mil. mk.

## Z teatru.

**Dziś Będzin.** Pierwsze przedstawienie teatru sosnowieckiego w sezonie bieżącym w teatrze „Corso“. Afisz zapowiada „Mazepę“ z Knake-Zawadzkim w roli wojewody. Początek o godz. 8.

**Jutrzejsza premjera,** a jest nią sztuka, która obiegła wszystkie sceny polskie „To, co najważniejsze“—dla jednych komedja, dla drugich dramat. W 4-ch aktach A. Jewreimowa.

**„Mazepa“ popołudniu** ukaże się po raz ostatni na niedzielnym popoł. przedstawieniu, poczem zejdzie z repertuaru.

# TELEGRAMY.

(Przez telefon).

### Kanossa metropolity Szeptyckiego.

Warszawa, 4 października.

Dziś o godz. 10 rano w Spale przyjął p. prez. Rzeczypospolitej Wojciechowski na posłuchaniu metropolitę grecko-katolickiego, Andrzeja Szeptyckiego, który w czasie posłuchania złożył hołd prezydentowi i zapewnił go, że jako obywatel Polski, będzie się zachowywał jaknajlojalniej wobec państwa w całej swej działalności.

### Dodatek drożyźniany dla urzędników.

Warszawa, 4 października.

Ministerjum skarbu rozesłało dziś do wszystkich urzędów okólnik, polecający wypłacić urzędnikom 15 b. m. dodatek drożyźniany w wysokości 18 proc.

### Sprawa redukcji.

Warszawa, 4 października.

Na dzisiejszem posiedzeniu klubu sejmowego związku ludowo-narodowego wygłosił dłuższe przemówienie min. skarbu Kucharski, który na wstępie oświadczył, że na 1-go października skreślono z etatów 8400 urzędników, z których na ministerjum poczt i telegrafów przypada 1318, na min. zdrowia 400, min. reform roln. 320, min. rolnictwa 400, min. spr. wojsk. 2000, min. spr. wewn. 600, min. spraw zagr. 135, min. kolei z górą 1000, nie licząc innych drobniejszych redukcji. Dalej zaznaczył min. Kucharski, że ogólna redukcja obejmie 40.000 osób i dlatego pragnie, aby ogół urzędników dowiedział się, że zdaniem rządu ewentualny strajk tylko przyspieszy i ułatwi przeprowadzenie redukcji. Rząd strajku się nie obawia.

W sprawie sanacji finansowej oświadczył p. minister, że oprze się na oszczędnościach, stosowanych przez całe społeczeństwo, ale oszczędności nie wystarczą. Musi być wstrzymana dalsza inflacja i zaciągnięta pożyczka zagraniczna dla pokrycia deficytu roku przeszłego. Kroki, które minister poczynił w tym kierunku wszędzie, traktowane były bardzo poważnie, sformowanie zaś konsorcjum dla udzielenia pożyczki Polsce jest na jaknajlepszej drodze.

### Ustawa o powszechnej służbie wojskowej.

Warszawa, 4 października.

Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej rozpatrywano projekt ustawy o powszechnej służbie wojskowej i osiągnięto zupełną zgodę z wyjątkiem art. 7 ust, traktującej o ulgach dla poborowych. Następne posiedzenie komisji wyznaczono na jutro. Na referenta na plenum sejmu wyznaczono posła Stefana Dąbrowskiego.

### Komisarz rządu na miasto stołeczne Warszawę.

Warszawa, 4 października.

Ministerjum spraw wewnętrznych mianowało komisarzem rządu na miasto stoł. Warszawę p. Jana Jarmułowicza, naczelnika wydziału pol. państwowej w departamencie bezpieczeństwa.

### Dymisja Stresemanna.

Berlin, 4 października.

Prezydent rzeszy Ebert przyjął dymisję Stresemanna, wraz z całym gabinetem, ale natychmiast polecił mu formowanie nowego gabinetu.

### Objęcie Konstantynopola przez turków.

Konstantynopol, 4 października.

Odbył się tu uroczysty ceremonjał objęcia stolicy przez wojska i flotę turecką.

### Podejrzane podróże.

Wiedeń, 4 października.

Arcyksiążę Józef Habsburg udał się onegdaj do Monachjum. Wyjazd arcyksięcia do Bawarji łączą z możliwością wybuchu tamże przewrotu monarchistycznego.

### Pogoda na dziś.

Pogoda zmienna, przejściowe deszcze, chłodniej, wiatry zachodnie, potem północne.

## Giełda.

Warszawa, 4 października.

| | |
|---|---|
| Funty | — 2.136.000. |
| Dolary | — 470.000. |
| Franki szwajc. | — 83.900 |
| Franki franc. | — 27.750. |
| Korony czes. | — 15.000. |
| Korony aust. | — $5^1/_2$. |
| Marki niem. | — 0.001. |

GIEŁDA BERLINSKA.

Berlin, 4 października.

Dolary — 550.000.000.
Marka pol. nie notowana.

GIEŁDA GDANSKA.

Gdańsk, 4 października.

Dolary — 475.000.000.
Marka polska — 900



### Wyrok w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Pokoju w Sosnowcu dla spraw o lichwę wojenną w dniu 26 września 1923 roku na zasadzie art. 119 U. P. K. i art. 19, 32, 52 Ust. z dn. 2-VII-1920 r. i art. 62 przep. tymcz. o Kosztach Sądowych Ignacego Kapicę, lat 41 syna Andrzeja i Korneli, zam. w Sosnowcu przy ul. Kościelnej nr. 5, za nadmierne pobieranie cen dorożkarskich skazał:

1) Na zapłacenie 500.000 (pięciuset tysięcy) mk. grzywny z zamianą w razie nie ściągalności na areszt przez dwa miesiące, oraz na zapłacenie 50.000 mk. opłat sądowych.

2) Krótką treść wyroku niniejszego ogłosić na koszt skazanego w dzienniku miejscowym. Sędzia Pokoju (—) Wiszniewski

637 Za zgodność sekretarz Sądu Duszek.



## Drobne ogłoszenia.

### Kupno i sprzedaż.

1500 mk. za wyraz.

Wóz do sprzedania w dobrym stanie i waga pudowa u Kipińskiej w Milowicach przy ul. Złotej nr. 1 568-1

Kupię lub wynajmę pianino lub fortepian. Wiadomość podać do "Iskry" pod L. 566-3

Młynek do różnych gatunków mąki i kaszy do ruchu ręcznego i mechanicznego do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: Dąbrowa, Sławkowska l. 14, Duda. 594-2

Dwie kozy do sprzedania. Sosnowiec-Pogoń, Rudna l. 6 m. 7. 601-1

Do sprzedania wanna kąpielowa i wietarka Hlatmana do węgla i do kamienia: Wiadomość: w adm. „Iskry“ 616-2

Sprzedam sieczkarnię motorową 4-kosówkę mało używaną, miech kowalski nieobity, primus. Wiadomość Stajno, Łagisza. 626-1

Kupuję stare zęby sztuczne. Goldkorn Sosnowiec, Modrzejowska l. 29. 571-3

Okazyjnie do sprzedania 30 m./³ żwiru wiślanego w Sielcu Wiadomość w adm. „Iskry“ 641-1

Do sprzedania: 1) 1 maszyna parowa, leżąca, dwucylindrowa, compaud, syst. „Pauksch“ na 8 atm. 200 P. S. w b. dobrym stanie. 2) Kocioł do niej „Cornwall“ na 75 cm. powierzchni na 8 atm. 3) Kompletne urządzenie parowej cegielni, składające się z pras leżących, stojących wind, elewatorów, pompy odśrodkowej z motorem elektrycznym na 220 volt, obcinaczy etc. I Elektromor A.E.G przedwojenny, typ A. XI. N. R. 2844, na prąd stały 220 volt, 510 obrotów, 60 P. S. 223 Amp. z rozrusznikiem do regulacji szybkości. 5) I draga kubełkowa, do czerpania gliny, na 5 m. dolnego i górnego czerpania f.—Orenstein i Kopel na zapęd elektryczny 220 volt motor 16 P.S. Wszystko w doskonałym stanie, wyprzedaż z powodu likwidacji. Bliższa wiadomość Włocławek, skrzynka pocztowa 22. 607-1

### Posady i prace.

Zaofiarowane 1500 mk. za wyraz.

Potrzebny starszy chłopiec do posług biurowych. Zgłaszać się do adm. „Iskry“. 621-1

Prasowaczka potrzebna do pralni bielizny Dekerta l. 2. 635-2

Fabryka skoroszytów i wyrobów metalowych Sosnowiec ul. Targowa l. 6 poszukuje dziewcząt i chłopców do pracy. 636-1

Potrzeba zdunów do pracy na budowle i do warsztatów. Zgłaszać ęsi między 5—9 wiecz. do biura spł. przemysłowej „Dąb“ w Dąbrowie ul. Kościuszki l. 5. 632-3

Przyjmę zaraz zdolną sklepową jako też biegłą kasjerkę do zakładu wyrobów mięsnych Konstantynowska l. 15. 640-3

Poszukiwane 1000 mk. za wyraz.

Rutynowany buchalter ze znajomością niemieckiego, — pracujący w poważnej firmie w Sosnowcu chce zmienić posadę na odpowiednie stanowisko. Oferty nadsyłać do adm. „Iskry“ pod A. 567-2

Kto ze szlachetnych osób zechce dopomódz w wyszukaniu jakiejkolwiek pracy młodej inteligentnej osobie? — „Chociaż wegetacja“ Zgłoszenia „Iskra“ Sosnowiec pod „praca“ 604-1

Panienka z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady biuralistki na kilkotygodniową praktykę zgodzi się chętnie. Zgłoszenia do administr. „Iskry“ pod „panienka“. 615-1

Student praw były profesor gimnazjum poszukuje zajęcia popołudniowego lub stałego względnie lekcji. Zgłoszenia pod „student“ do biura ogłoszeń J. Hlawski Sosnowiec. 634-2

Technik z ukończoną akademją handlową oraz kilkuletnią praktyką w wielkich zakładach przemysłowych poszukuje odpowiedniej posady. Swiadectwa i referencje na żądanie. Zgłoszenia biuro J. Hlawski, Sosnowiec okazicielowi 100 markówki nr. 484027 633-1

Buchalter bilansista izrael ma wolne godziny Oferty pod „M.M.“ do adm. „Iskry“ 648-3

### Lokale.

1500 mk. za wyraz.

Samotny młody człowiek da każdą cenę za pokój z oddzielnem wyjściem. Oferty do „Iskry“ w Sosnowcu dla „S“. 629

Kto pożyczy mi 150 miljonów marek temu dam dwa pokoje z kuchnią na lat 5. Wiadomość „Iskra“ Dąbrowa. 649-3

### Różne.

1500 mk. za wyraz.

Porter Zywiecki i piwo „Zdrój“ codziennie w Cukierni i Restauracji Warszawskiej.

Znakomita i niezrównana czysta wódka „Kulszyńskiego“ — Cukiernia i Restauracja Warszawska.

Różnego rodzaju sery i śledzie „Matyczy“ — Cukiernia i Restauracja Warszawska.

Likiery „Bolsa“, „Marie Brézard“ — Cukiernia i Restauracja Warszaw.

Wina oryginalne, Francuskie, Hiszpańskie, Bordoskie, Koniaki zagraniczne — Cukiernia i Restauracja Warszawska. 657-4

W dniu 1 października rb. przed południem przybłąkało się 8 gęsi, które są do odebrania za zwrotem kosztów: Wapiennik Boruchowskiego w Czeladzi. 628

Zgubiono świadectwo przemysłowe wydane Franciszkowi Stelmach Zwrócić „Iskra“ 644-1

Zaginął chłopiec 9 letni w Dąbrowie Górn. ubrany w bronzowy aksamitny garnitur, mieszka na Józefowie 20 na imię Bolesława Niewiara 650-1

Zaginęła koza szara dnia 23-X. Łaskawy znalazca raczy zrócić Polonja Hechłówka W. Kozłowska. 650-2

Lekcji lub korepedycji udziela rutynowana nauczycielka sumienna i niedrogo. Pogoń ul. Szopena l. 6 przy boisku „Wiktorja“ 645-2

Zdolna krawcowa z Krakowa wykonuje wszelkie roboty damskie poszukuje od 15 X m. 1923 r. miejsca w domach prywatnych. Wiadomość w adm. „Iskra“ Sosnowiec. 653-1

Do interesu handlowego poszukuję spólnika, spólniczki do stu miljonów marek. Oferty „Iskra“ „zysk“ 647-2

### Zgubione dokumenty.

1200 mk. za wyraz.

Fruchtcwajg Abram zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez 2 p. p. leg. książkę kontrolną wydaną przez PKU Sosnowiec i kartę mobilizacji wydaną przez PKU Będzin 551-1

Tomasz Demek zgubił dowód osobisty wydany przez gm. Siąkowice. 554-1

Białasik Jan zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez 5 pac. w Krakowie. 573-1

Borkowi Janowi skradziono książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Kielce dwie metryki urodzenia tymczasowy dowód osobisty przez gm. Szczeno i tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez 73 p. p. w Suwałkach. 580-2

Stanisław Pluciński zgubił książkę kasy chorych wydaną przez zakłady kotlarskie Szafrugi. 586-2

Józefowi Szabonck skradziono kartę demobilizacji wydaną przez 2 p. strzelców podhalańskich. 589-2

Koral Piotr zgubił książeczkę kasy chorych, wydaną przez kop. „Koszelew“. Łaskawy znalazca raczy zwrócić do biura kop. „Koszelew“. 627-2

Pawelec Stanisław zgubił książeczkę kasy chorych wydaną na kop, „Paryż“. 652-1

Sidło Teodor zgubił kartę demobilizacji wydaną przez baon zapasowy 4 p. p, leg. 639-3

Szymacha Piotr zgubił dowód osobisty, wydany przez gminę Kozłów. 655-3

Redaktor W. Monsiorski. Wydawca: Akc. T-wo Drukarskie i Wydawnicze „Kurjer Zachodni“ S. A. Dęblińska 1